

Czy warto zamykać zakłady przed czasem? – Funkcja Cashout

Co to jest cashout i jak działa?

Cashout to funkcja, która pozwala nam wycofać się przed zakończeniem spotkania z postawionego przez nas zakładu w celu odzyskania części środków, uzyskania mniejszego profitu. Rozliczenie wcześniej zamkniętego zakładu jest ustalane jako iloczyn współczynnika, stawki i kursu ustalane przez danego bukmachera. Najczęściej funkcja ta jest stosowana w zakładach akumulowanych, gdy trafiliśmy większość zakładów, a do rozstrzygnięcia został nam jeden lub dwa. W takim przypadku zamykamy wcześniej nasz zakład, uzyskując mniejszy profit, ale za to zapewniamy sobie gwarancję zysku i nie musimy się już martwić o wyniki ostatnich spotkań. Warto też dodać, że cashout to nie to samo co cash-back i nie wolno mylić tych dwóch terminów. Cash-back to forma bonusu, najczęściej powitalnego oferowana przez bukmachera. W momencie, gdy tworzymy swój pierwszy kupon, nawet jeśli okaże się on przegrany, otrzymamy zwrot pieniędzy (nierzadko w postaci bonusu).

Cashout – Jak zamknąć zakład i kiedy go stosować?

Na to, kiedy możemy zamknąć zakład przed rozstrzygnięciem kuponu, wpływa mnóstwo czynników. Najlepiej przeczytać regulamin danego bukmachera, ponieważ każdy posiada inne zasady korzystania z tej funkcji, ale przeważnie zależy to od kursów, wyniku meczu, czasu do końca pojedynku i dyscypliny. Opcja cash-out może też pojawić się po kilku dniach, gdy zmienił się kurs na dane spotkanie. Jest to dobra metoda, jeśli jesteśmy już bardziej zaawansowanymi graczami i potrafimy przewidzieć, czy kurs zmaleje lub wzrośnie. Bukmacher w celach zmniejszenia ryzyka utraty pieniędzy pozwoli nam jeszcze przed rozpoczęciem meczu zamknąć zakład i zgarnąć część z wygranej. Są to na ogół małe wygrane. Drugim przykładem może być zniwelowanie strat, gdy np. tydzień przed meczem obstawiliśmy zwycięstwo danej drużyny, a dzień przed rozpoczęciem pojedynku dowiadujemy się, że trener wystawia rezerwowego skład, albo któryś z ważnych zawodników doznał kontuzji i nie zagra. Tego typu informacje mocno wpływają na rozkład kursów i szacowanie szans przez bukmachera. W momencie, gdy dojdą do



JAKUB JANIĄK

CONTENT SCRIPTO

<https://content-scripto.pl/>

kontakt@content-scripto.pl

504 115 224

nas takie niekorzystne wiadomości, dochodzimy do wniosku, że nasz zakład nie jest już tak oczywisty, a ryzyko, że kupon nie wejdzie, jest dużo większe niż w momencie obstawiania. Jeśli bukmacher na to pozwala, system ten warto wykorzystywać podczas trwania meczu, ponieważ możemy realnie ocenić sytuację na boisku. Teraz przedstawimy trzy najczęstsze scenariusze i oprzemy się na najpopularniejszej dyscyplinie sportu, jaką jest piłka nożna. Funkcja cash-out jest też powiązana z popularną kontrą w zakładach, czyli stawianiem przeciwnego typu, który niezależnie od wyniku zapewni nam upragniony zysk. Cash-out jest obliczany przez bukmachera, a kontrę na dany mecz musi obliczyć gracz, stosując najczęściej gotowe w internecie kalkulatory, które wyliczają, jaką kwotę przy danym kursie musimy przeznaczyć, żeby wyjść z zyskiem.

Jak operować cashout, gdy nasza drużyna przegrywa?

Jeżeli obstawiliśmy na triumf danej drużyny, mecz wydaje się dość wyrównany, ale nagle szyki pokrzyżuje nam bramka przeciwnej drużyny, wówczas możemy trzymać zakład do końca w nadziei na odrobienie strat i końcowe zwycięstwo, ale ryzyko, że to się nie wydarzy, znacząco rośnie. „Comebacki” zdarzają się w piłce, ale przeważnie występują, gdy dana drużyna jest dużo lepsza, jednak dużo rzadziej, jeśli obie ekipy są na wyrównanym poziomie. W takim przypadku możemy skorzystać z tej opcji, wtedy tracimy część stawki, a nie całość.

Remis w meczu

W takim przypadku nasze szanse na wygraną są większe, niż w przypadku gdy nasza drużyna przegrywa. Pamiętajmy jednak, że w miarę upływającego czasu szanse na zwycięstwo naszej drużyny będą maleć, a wraz z nimi proponowany przez bukmachera cashout. Z minuty na minutę będziemy stratni coraz to większą sumę, ale dużo mniejszą niż w przypadku, kiedy nasz team musi odrabiać straty.

Nasza drużyna prowadzi

W takim przypadku zamknięcie zakładu ma sens głównie wtedy, gdy w drugiej połowie widzimy, że nasz zespół, mimo prowadzenia, nie gra najlepiej w ostatnich minutach i strata gola naszej drużyny wydaje się kwestią czasu. Wtedy oczywiście zgarniamy mniejszą kwotę niż początkowa ewentualna wygrana, ale mamy środki na koncie, bez martwienia się o wynik końcowy. Na podobnej zasadzie działa to z innymi typami zakładów – over/under, btts i tak dalej.

Zaprezentowany tekst stanowi element portfolio i jest objęty majątkowymi prawami autorskimi.

Kopiowanie i rozpowszechnianie jest zabronione.

Co zyskuje bukmacher?

W świecie bukmacherki przede wszystkim rządzą pieniądze i w tym przypadku nie jest inaczej. Funkcja ta została wprowadzona po to, żeby zarobić na kolejnej marży bukmacherskiej (drugi raz z tego samego zakładu). System ten pozwala też bukmacherom w jakimś stopniu ograniczyć ryzyko. Przy akumulowanych zakładach gracze decydują się zamykać kupony, kiedy przykładowo trafia

pięć z siedmiu spotkań. Bukmacher nie będzie musiał wypłacać całej kwoty, ale tylko część – mniejszą niż wygrana proponowana w pierwotnej wersji za kupon złożony z 5-ciu zdarzeń (o marży przeczytaj niżej). Cash wykorzystuje emocje, jakie towarzyszą graczom podczas meczów. Obstawiający z reguły są dość niecierpliwi, gdy mecz toczy się nie po ich myśli i przeważnie nie chcą podejmować ryzyka (a to ci paradoks – gracze bukmachersey nie chcą podejmować ryzyka) i zamykają zakład, a bukmacher inkasuje podwójną marżę. 7-15 procent z zakładów, kolejne od 5 nawet do kilkudziesięciu procent (rzadko, ale jednak) z opcji cashout.

Marża

O marży naprawdę warto porozmawiać, bo to jest największy minus korzystania z opcji cashout. Aby lepiej to zobrazować posłużmy się przykładem: stawiamy na jednym kuponie za 100 złotych kursy: 1,40, 1,45, 1,45, 1,50, 1,55 i mamy do wygrania (po odjęciu podatku 12%) 602 złote. Powiedzmy, że pierwsze 4 zakłady już weszły, a mecz z kursem 1,55 jest jutro. Zastanawiamy się, czy może zamknąć zakłady, czy zostawić i czekać do jutra. Jeśli 4 pierwsze zakłady weszły, a bukmacher oferuje nam powiedzmy około 300 złotych – nawet nie zastanawiaj się nad zamknięciem, bo – mówiąc kolokwialnie – jest to rozbój w biały dzień. Gdybyś postawił kupon z tych samych 4 zdarzeń za 100 złotych, miałbyś 389 złotych. Zatem bukmacher zabrałby nam 89 złotych... właściwie za nic. Tym gorzej, jeśli po skorzystaniu z zamykania zakładów okazałoby się, że ostatni zakład wszedł a my przecież wzięliśmy 300 PLN z pocałowaniem ręki, zamiast 603 złotych (początkowa ewentualna wygrana).

Stawiasz 5 zakładów, ale zamykasz po 4 i wygrywasz 300 złotych.

Stawiasz 4 zakłady, czekasz do końca i wygrywasz 389 złotych.

W powyższym przykładzie zamknięcie kuponu zabiera aż 23%.

“Opłacalnym” rozwiązaniem wydaje się być maksymalnie 10% marży (naszej straty). W powyższym przykładzie bukmacher musiałby zaoferować nam co najmniej 350 PLN. Dopiero później zadajemy sobie pytanie, czy faktycznie chcemy zamknąć kupon.

Jeśli mimo wszystko zalety przysłaniają Ci wady, przedstawiamy listę legalnych bukmacherów w Polsce z tą funkcją: Fortuna, STS, LVBET, Totalbet, ETOTO, Betfan, Betclie, Forbet, Pzbuk, eWinner i Totolotek.

Dobre i złe strony zamykania zakładów – podsumowanie

Wady:

- Bukmacher pobiera marżę
- Często zbyt pochopnie podejmujemy decyzję przy zamykaniu zakładów i tracimy z tego powodu część z wygranej – nie jest to dobra opcja dla graczy, którzy często podejmują decyzje pod wpływem emocji
- W Polsce nie możemy minimalizować strat, dlatego nie wypłacimy mniejszej kwoty od tej, jaką zawarliśmy w zakładzie

Zalety:

- System jest przydatny dla graczy, którzy lubią grać kontry – bardzo niskim kosztem można przenieść swoje środki na drugą opcję, która w wyniku wydarzeń na boisku wydaje się w danej chwili zdecydowanie korzystniejszym rozwiązaniem
- Możliwość kontrolowania zawartego przez nas zakładu, pozwalająca zabezpieczyć się przed utratą większej gotówki
- Jest to dobra funkcja dla graczy, którzy pomylili się podczas obstawiania zakładów i mogą zamknąć zakład (naturalnie otrzymujemy mniej, niż postawiliśmy przed chwilą).

Cashout nie jest jednoznacznie zły, ani jednoznacznie dobry. Pamiętajmy, że bukmacherka ma służyć przede wszystkim zabawie, rozrywce, emocjom. Zatem graj z głową, Drogi Graczu!